



Sygn. akt V CSK 536/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa H. F.

przeciwko E. P.

o zapłatę i nakazanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 23 czerwca 2016 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 10 czerwca 2015 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód H. F. w pozwie skierowanym przeciwko pozwanej E. P. sformułował żądanie zasądzenia zwrotu pożyczki w wysokości 147.252,06 euro (zawartej w dniu 20 października 2000 r.), następnie rozszerzył powództwo o zasądzenie 41 udziałów we wskazanej spółce z o.o. Zgłosił też żądanie alternatywne w postaci zobowiązania pozwanej do zawarcia z powodem umowy obejmującej przeniesienie na powoda wspomnianych udziałów, a następnie podniósł alternatywne żądanie zasądzenia od pozwanej kwoty 29.450,251 euro z odsetkami oraz zasądzenia kwoty 55.650 euro z odsetkami z tytułu dwóch kolejnych pożyczek. W dalszych pismach procesowych żądanie powoda było kilkakrotnie modyfikowane (s. 2-3 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda kwotę 230.710,57 zł z odsetkami liczonymi zgodnie z § 246 kodeksu cywilnego niemieckiego (dalej - k.c.n.) od kwot wskazanych w wyroku; w pozostałym zakresie oddalił powództwo po dokonaniu następujących ustaleń.

W dniu 11 lipca 1995 r. pozwana i trzech obywatele niemieccy (H.O. V., G. B., F. S.) zawarli umowę spółki z o.o. o nazwie „G.”. Pozwana objęła w tej spółce większość udziałów (w liczbie 41). W dniu 5 sierpnia 1995 r. spółka „L. A.” (której wspólnikiem byli wspomniani obywatele niemieccy) udzieliła pozwanej pożyczki pieniężnej w wysokości 115.000 DM. Następnie pożyczka została zawarta w dniu 6 grudnia 1997 r. na kwotę 153.679,89 zł. Pierwsza pożyczka została udzielona na pokrycie kapitału zakładowego wspomnianej spółki z o.o., a wypłata kwot pożyczek nastąpiła na rachunek bankowy spółki „G.”.

Powód pozostawał z pozwaną w bliskich stosunkach osobistych, doradzał jej, aby spłaciła zaciągnięte pożyczki, deklarował jej przy tym pomoc finansową. W dniu 20 października 2000 r. strony procesu zawarły umowę pożyczki na kwotę 200.000 DM, która miała zostać przelana na pisemne żądanie pozwanej na wskazany rachunek bankowy; kwota pożyczki miała być przeznaczona na spłatę długu wynikającego z umowy pożyczki zaciągniętej wobec spółki „L. A.”. W dniu 26 październik 2000 r. B. N. przelała na rachunek G. B. kwotę 200.000 DM, wpisując w tytule przelewu – „E. P., W., spłata pożyczki”.

G. B. potraktował otrzymaną kwotę jako spłatę pożyczki udzielonej przez „L. A.”. Powód miał wierzytelności także wobec dokonującej przelewu B.N.

W dniu 4 kwietnia 2001 r. doszło między stronami do zawarcia kolejnej pożyczki na kwotę 40.000 DM z przeznaczeniem na zakup nieruchomości. Trzecią umowę pożyczki zawarto w dniu 20 czerwca 2002 r. na sumę 39.750 euro. W dniu 7 marca 2005 r. pozwana złożyła pisemne oświadczenie, że zabezpieczeniem pożyczek są należące do niej udziały w spółce „G.”.

W ocenie Sądu Okręgowego, zgłoszone roszczenia okazały się uzasadnione jedynie w części. Nieuzasadnione było żądanie dotyczące zobowiązania pozwanej do przeniesienia udziałów pozwanej w spółce „G.”. Istniały natomiast podstawy do zasądzenia zwrotu pożyczki udzielonej pozwanej w dniu 20 października 2000 r., pozwana skorzystała bowiem ze środków przekazanych przez powoda G. B. i w ten sposób spłacone zostało zobowiązanie pozwanej wobec spółki „L. A.”. Pozwana otrzymała środki pieniężne na podstawie pożyczki z dnia 4 kwietnia 2001 r. Potwierdzeniem wydania pozwanej przedmiotu obu pożyczek jest także oświadczenie z dnia 7 marca 2005 r., w którym pozwana przyznała, że spłata należności zabezpieczona jest udziałami w spółce z o.o. Ostatecznie Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 230.710,57 euro, wynikającą z trzech udzielonych pozwanej pożyczek pieniężnych (odpowiednio: 102.258,38; 20.451,68 i 39.750 euro; pozostała kwota stanowiła skapitalizowane odsetki).

Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację pozwanej i zmienił zaskarżony wyrok w pkt. I w ten sposób, że powództwo oddalił oraz oddalił w całości apelację powoda. Sąd ten dodatkowo ustalił, że po zawarciu umowy pożyczki z dnia 20 czerwca 2002 r. pozwana uzyskała wiedzę, iż powód utrzymuje bliższe kontakty z inną kobietą, w stanie zdenerwowania nakazała powodowi podpisanie dokumentu potwierdzającego zwrot kwoty 39.750 euro, wynikającej z zawartej pożyczki. Faktycznie powód nie przekazał jednak pozwanej przedmiotu pożyczki, a pozwana tych środków nie zwróciła mimo podpisanego przez powoda ich odbioru.

Według Sądu Apelacyjnego, wnioski apelacji powinny być uwzględnione, bowiem dokonana przez Sąd Okręgowy ocena materiału dowodowego okazała się wadliwa. Uzasadniony był zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., ponieważ Sąd nie

wyjaśnił, czy orzekał na podstawie przepisów polskiego k.c., czy przepisów kodeksu cywilnego niemieckiego (BGB). Jednocześnie Sąd Apelacyjny dokonał ustaleń dotyczących zgłoszonych przez powoda żądań, wyjaśniając istotę tzw. żądania ewentualnego i alternatywnego (s. 7-9 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). W ocenie Sądu, Sąd Okręgowy nie potraktował zgłoszonych żądań jako alternatywnych, a powód nie kwestionował wyroku w tym zakresie, co oznacza, że zgłoszono w istocie żądanie ewentualne, a nie alternatywne. Ostatecznie podstawą faktyczną zgłoszonego żądania okazały się umowy pożyczki (trzy umowy), a powód wywodził swoje pierwotne roszczenie (o zwrot udzielonych pożyczek) z tych umów, powołując się na fakt ich wykonania, a następnie ich wypowiedzenia (s. 8-9 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Sąd Apelacyjny przyjął także, że nie łączyła stron żadna umowa powiernicza i takich ustaleń powód nie kwestionował w apelacji.

Sąd Apelacyjny zauważył, że nie może być uznana za wiarygodną podstawa faktyczna żądania, gdy powód - podtrzymując żądanie zasądzenia należności stanowiącej zwrot pożyczki - jednocześnie wskazuje na jej pozornosc w związku ze stanowiskiem pozwanej wskazującym na niewydanie przedmiotu pożyczki. Według Sądu, obowiązek zwrotu pożyczki zgodnie z § 607 k.c.n. powstaje wówczas, gdy pożyczkobiorca otrzymał pieniądze (przedmiot pożyczki). Kwota 200.000 DM, wynikająca z pożyczki z dnia 24 października 2000 r., została przekazana G. B., a brak dowodów, że pozwana poleciła powodowi przekazanie tych środków zgodnie z umową. Sam zresztą powód przyznał, że pieniędzy pozwanej nie przekazywał, świadczeniem pozwanej nie miał być zwrot kwoty określonej w umowie, ale przeniesienie własności udziałów, przy czym ta ostatnia czynność nie została wykazana. Gdyby nawet przyjąć, że doszło do spłaty przez powoda długu pozwanej wobec osoby trzeciej (spółki cywilnej), to jest to wątpliwe, skoro świadek G. B. jedynie „potraktował” otrzymane 200.000 DM jako spłatę długu wobec tej spółki. Nie ma jednak żadnych ustaleń, że świadek ten był uprawniony do przyjęcia świadczenia należnego spółce. Obowiązek zwrotu środków pieniężnych nie jest uzależniony od samego „skorzystania” z takich środków. Powód jednak nie dochodził w ogóle roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia lub w oparciu o inną podstawę prawną.

Nie było podstaw do żądania zwrotu należności także z dwóch pożyczek z dnia 4 kwietnia 2001 r. i z dnia 20 czerwca 2002 r., obejmujących odpowiednio kwoty 40.000 DM i 39.750 euro. W odniesieniu do pierwszej pożyczki nie udowodniono przekazania tej kwoty z rachunku powoda na odpowiedni rachunek pozwanej. Niezależnie od zapisu figurującego w trzeciej umowie pożyczki powód nie wykazał, że faktycznie przekazał sumę pożyczki pozwanej pożyczkobiorczyni. Przedstawiony na rozprawie apelacyjnej w dniu 2 września 2013 r. dokument spłaty trzeciej pożyczki nie może być traktowany jako dokument dostatecznie wiarygodny.

W skardze kasacyjnej powoda, obejmującej cały wyrok, podniesiono zarzuty naruszenia prawa procesowego i prawa materialnego. Wskazywano na naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.; art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. oraz na naruszenie art. 1143 § 1 k.p.c. i 1143 § 3 k.p.c.; § 607, § 705 ust.1, § 714, § 718 w z. z § 705 i nast. kodeksu cywilnego niemieckiego; art. 65 § 1 k.c.; § 157 kodeksu cywilnego niemieckiego w zw. z art. 12 ust. 1 pkt a rozporządzenia WE nr 593/2008 Parlamentu Europejskiego z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Rzym I); § 812 i nast. kodeksu cywilnego niemieckiego w zw. z art. 10 ust. 1 rozporządzenia WE nr 864/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. dotyczącego prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych (Rzym II). Skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i o przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje;

1. W związku z tym, że Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez Sądy *meriti* (art. 398³ § 3 k.p.c.), w postępowaniu tym nie może być w ogóle brany pod uwagę zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i to także w powiązaniu z innymi przepisami (np. art. 328 § 2 k.p.c.). Należy ponadto zauważyć, że prawna motywacja tego zarzutu nie odpowiada materii prawnej zawartej w art. 233 § 1 k.p.c., skoro zarzuca się Sądowi drugiej instancji „brak rozważenia podanych dowodów”, przy czym dowody te mają polegać jednak na odpowiedniej interpretacji oświadczeń woli wskazanych osób (s.10 skargi). Jest to argumentacja właściwa dla zarzutu naruszenia art. 65 § 1 k.c., a także dla zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c. w postaci przeprowadzenia niepełnego postępowania dowodowego. Prawna

motywacja zarzutu powinna być zawsze odpowiednio powiązana i skorygowana z jego treścią.

Należy także stwierdzić, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku, wbrew stanowisku skarżącego, spełnia zasadnicze, formalne wymagania przewidziane w art. 328 § 2 k.p.c. Nie można zatem uznać, iż przepis ten został naruszony przy przyjętej przez Sąd Apelacyjny prawnej koncepcji rozstrzygnięcia.

2. Treść skargi kasacyjnej, podniesione w niej podstawy skargi i ich uzasadnienie świadczy o tym, że powód żąda od pozwanej zapłaty łącznie kwoty 232.352,57 Euro wynikającej z trzech udzielonych jej pożyczek pieniężnych, tj. z dnia 20 października 2000 r., z dnia 4 kwietnia 2001 r. (w DM) i z dnia 20 czerwca 2002 r. (w Euro). Zasadność tak ujętego żądania powoda stała się następnie przedmiotem kontroli apelacyjnej (s.10 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Inaczej niż Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny uznał żądanie powoda w tym zakresie za nieuzasadnione w całości (s. 10-13 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Z treści rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego wynika, że oddalone zostały inne roszczenia powoda, a powód nie skarżył rozstrzygnięcia w odniesieniu do tych roszczeń.

3. Strony nie kwestionowały tego, że w rozpoznawanej sprawie dla oceny zasadności roszczenia o zwrot pożyczki pieniężnej powinny mieć zastosowanie przepisy materialnego prawa niemieckiego, tj. niemieckiego kodeksu cywilnego (Bürgerliches Gesetzbuch). Natomiast zgodnie z zasadą *lex fori processualis* postępowanie przed sądem polskim powinno się odbywać według reguł polskiego prawa procesowego. Rzecz jasna, stosowanie przepisów kodeksu cywilnego niemieckiego (k.c.n.) wymagało także uwzględnienia nie tylko jego treści (zawartej w tekście kodeksu cywilnego), ale także odpowiedniej praktyki ich stosowania i wykładni dokonywanej w orzecznictwie oraz piśmiennictwie niemieckim (art. 1143 k.p.c.). Oznacza to potrzebę odwołania się przez Sąd *meriti* do aktualnych, miarodajnych w tym zakresie publikacji, przynajmniej o charakterze podręcznikowym, analizujących rozumienie określonej treści przepisów w praktyce niemieckiej.

Należy zgodzić się zatem z zarzutem skarżącego, że taka, poszerzona analiza przepisów kodeksu cywilnego niemieckiego nie została jednak dokonana

przez Sąd Apelacyjny. Sąd ten wprowadził zarzucił Sądowi Okręgowemu niedysponowanie tekstem prawa niemieckiego i niedokonanie oceny prawnej w oparciu o przepisy tego kodeksu (s. 7 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), ale nie można przyjąć, że taka ocena - dokonana z kolei już przez Sąd Apelacyjny - została podjęta w wystarczający sposób i w oparciu o miarodajne publikacje.

4. Pozwana w rozpoznawanej sprawie broniła się tym, że nigdy nie otrzymała środków pieniężnych od powoda, nigdy też nie zlecała powodowi spłaty własnego zadłużania wobec osób trzecich. Twierdziła też, że zwróciła powodowi kwotę wynikającą z pożyczki trzeciej (z dnia 20 czerwca 2002 r.).

W odniesieniu do zasadności roszczenia o zwrot sumy pożyczki wynikającej z umowy z dnia 20 października 2000 r. Sąd Apelacyjny wykluczył w tym przypadku wykonanie umowy przez pożyczkodawcę przynajmniej z trzech zasadniczych powodów. Po pierwsze, analizując treść § 607 ust. 1 k.c.n., stwierdził, że zgodnie z tym przepisem „obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki zachodzi wówczas, gdy pożyczkodawca otrzymał pieniądze”, toteż powoda obciążał dowód wykazania przekazania pozwanej środków finansowych. Element braku „otrzymania” („przekazania”) środków pieniężnych wskazany został przez Sąd kilkakrotnie. Po drugie, Sąd ten stwierdził, że „nie ma żadnych ustaleń, iż (G. B. - wspólnik spółki cywilnej) był uprawniony do przyjęcia świadczenia należnego (tej) spółce”. Po trzecie, ustalenie Sądu Okręgowego o „skorzystaniu” z sumy pożyczki (200.000 DM) Sąd Apelacyjny zinterpretował w ten sposób, że fakt ten nie świadczy o przyjęciu umowy pożyczki, bowiem „obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki nie jest zależny od skorzystania, ale otrzymania środków” (s. 10-11, 14 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Jeżeli Sąd Apelacyjny wiąże w świetle prawa niemieckiego skuteczność zawarcia umowy pożyczki pieniężnej lub powstania zobowiązania do zwrotu po stronie pożyczającego jedynie z koniecznym elementem „przekazania sumy pożyczki” (przedmiotu pożyczki), to nie jest to na pewno interpretacja prawidłowa.

Zgodnie z § 607 ust. 1 k.c.n. (przed zmianami legislacyjnymi), w umowie pożyczki strony umawiają się, że pożyczkodawca przekaze pożyczkobiorcy pieniądze lub inne rzeczy oznaczone co do rodzaju z obowiązkiem zwrotu

(„das Geld oder andere vertretbare Sachen mit der Plichtung zur Ruckerstattung überlasst”). Tak użyta formuła prawna dla określenia zobowiązania pożyczkodawcy nie wyklucza, oczywiście, możliwości przekazania (wydania) sumy pieniężnej (niem. „die Überlassung eines Kapitals”) zgodnie z umową pożyczki także innemu podmiotowi (osobie trzeciej) w celu umorzenia innego zobowiązania pożyczkobiorcy. W literaturze niemieckiej wyjaśnia się, że obowiązek wykonania umowy pożyczki pieniężnej przez pożyczkodawcę może następować także i w taki sposób (por. np. H. Brox, *Besonderes Schuldrecht*, 13. Auflage, München 1987, s. 145 i nast.; xero - w aktach sprawy). Nie sposób twierdzić, że w tym zakresie istnieją jakieś zasadnicze różnice w prawie niemieckim i polskim. Wydanie waluty pożyczki wskazanej przez strony umowy pożyczki osobie trzeciej może mieć skutek równoznaczny z wykonaniem obowiązku wydania przedmiotu pożyczki wobec pożyczkobiorcy (por. także obecnie piśmiennictwo niemieckie *de lege lata*; np. H. Brox, W-D Walker, *Besonderes Schuldrecht*, München 2013, 37 Auflage, s. 233-234; tamże podane przykładowo wykonania obowiązku „wydania kwoty pożyczki pieniężnej”, zob. też § 488 k.c.n.; xero - w aktach sprawy).

Stwierdzenie Sądu Apelacyjnego, że nie dokonano ustaleń co do tego, czy G. B. (jako wspólnik spółki cywilnej)“ był uprawniony do przyjęcia świadczenia należnego tej spółce” oznacza, iż Sąd ten nie dokonał odpowiedniej interpretacji przepisów kodeksu cywilnego niemieckiego o spółce cywilnej (der Gesellschaftsvertrag, § 705 i nast. k.c.n.). Chodzi mianowicie o § 714 k.c.n., zgodnie z którym, o ile wspólnik jest uprawniony w umowie spółki do prowadzenia spraw spółki, jest on w razie wątpliwości upoważniony do reprezentowania spółki wobec osoby trzeciej. Jest to zatem regulacja prawna podobna do regulacji zawartej w art. 866 k.c. Spółka cywilna „L. A.” udzieliła pożyczki pozwanej w sposób wspomniany w tej umowie, a następnie strony sporu zawarły umowę pożyczki w wysokości 200.000 DM, która miała być przeznaczona na spłatę pożyczki zaciągniętej przez pozwaną wobec spółki cywilnej. Jeżeli w wykonaniu takiej spłaty doszło do uznania rachunku bankowego wspólnika G. B. kwotą pieniężną z adnotacją przekazującego (osoby będącej dłużnikiem powoda) – „E. P., W., spłata pożyczki” i wspólnik ten potraktował wpłaconą kwotę jako spłatę pożyczki udzielonej pozwanej

(s. 3 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), to właśnie w świetle § 714 k.c.n. świadczenie to mogło być przyjęte w interesie i w imieniu wspomnianej spółki cywilnej „L. A.” (zob. interpretację § 714 w literaturze niemieckiej, np. E.Klunziger, *Grünzüge des Gesellschaftsrechts*, München 1987, s. 32 - "Das Prinzip der Gesamtvertretung" - zasada reprezentacji ogólnej – xero - w aktach sprawy).

Należy ponadto zaznaczyć, że Sąd Apelacyjny jednak zbyt jednostronnie traktuje faktyczne ustalenie Sądu Okręgowego dotyczące „skorzystania” przez pozwaną z sumy pożyczki w wysokości 200.000 DM. Jeżeli Sąd pierwszej instancji stwierdził, że "pozwana skorzystała ze środków przekazanych przez powoda G. B., bowiem w ten sposób spłacone zostało jej zobowiązanie wobec spółki „L. A.” (s. 4 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), to z pewnością chodziło tu raczej o wskazanie sposobu wykonania umowy pożyczki przez pożyczkodawcę (powoda), a więc o rozporządzenie sumą przyrzeczonej pożyczki w interesie pożyczkobiorczyni (pozwanej) ze skutkiem w postaci umorzenia jej zobowiązania wobec spółki cywilnej (innego pożyczkodawcy). Tymczasem Sąd Apelacyjny kwestię tę sprowadza tylko do jednego z możliwych sposobów wykonania zobowiązania przez pożyczkodawcę w postaci faktycznego przekazania przedmiotu pożyczki pożyczkobiorcy. W konsekwencji zupełnie niezrozumiałe pozostaje nawiązanie do konstrukcji bezpodstawnego wzbogacenia, zwłaszcza że Sąd Apelacyjny w omawianym zakresie nie zakwestionował ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego (s. 6 i 14 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) i - jak sam skonstatował - takie żądanie nie było formułowane w postępowaniu rozpoznawczym.

5. W zakresie dwóch kolejnych pożyczek (z dnia 4 kwietnia 2001 r. i z dnia 20 czerwca 2002 r.) Sąd Apelacyjny także założył, że „warunkiem zwrotu przedmiotu pożyczki jest jego otrzymanie przez pożyczkobiorcę”, a powód nie wykazał takiego zdarzenia.

Pojawia się kwestia, czy Sąd Apelacyjny w sposób dostatecznie wystarczający przyjął niewykonanie umowy pożyczki przez pożyczkodawcę w postaci obowiązku wydania sumy pożyczki z dnia 4 kwietnia 2001 r. W ocenie Sądu Najwyższego, nie jest przekonywająca ogólna konstatacja, że oświadczenie pozwanej z dnia 7 marca 2005 r. (k. 10 akt sprawy), dotyczące m.in. pożyczki z dnia 4 kwietnia 2001 r., nie może być traktowane jako uznanie długu przez

powódkę, a jedynie jako potwierdzenie ustanowienia wskazanego w nim zabezpieczenia. Ustanowienie zabezpieczenia może oznaczać zawarcie, ale i też wykonanie umowy pożyczki, zwłaszcza że zabezpieczenie to wykonane zostało w ten sposób, iż pozwana” odstępuje (udziały w spółce) już teraz (pożyczkobiorcy), którymi natychmiast (pożyczkodawca) może dysponować”. Potwierdzenie pożyczek, w tym pożyczki z dnia 4 kwietnia 2001 r., znalazło się w wymienianej między stronami korespondencji (np. w piśmie pozwanej z dnia 10 sierpnia 2011 r., k. 45 akt sprawy). Ponadto w piśmie z dnia 21 kwietnia 2011 r., kierowanym do powoda jako wierzyciela, pozwana domaga się od adresata „zestawienia zadłużenia” i podania numeru jego konta (k. 12 akt sprawy), a w piśmie kolejnym z dnia 13 października 2011 r. pozwana utrzymywała nieprzekazanie jej kwot dwóch pierwszych pożyczek, przyznawała jednak zwrot ostatniej z nich (k. 18 akt sprawy).

W odniesieniu do pożyczki udzielonej pozwanej w dniu 20 czerwca 2002 r. Sąd Apelacyjny dokonał mało zrozumiałej analizy językowej pkt 2 tej umowy w jej polskiej wersji językowej (s. 13 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Z tego postanowienia umowy pożyczki wynika, że kwota pożyczki została wydana pozwanej w gotówce po podpisaniu umowy; wskazano także cel pożyczki. Trudno doszukać się tu zatem nielogiczności w sformułowaniu pkt 2 umowy. W umowie tej zastrzeżono, że jej zmiany będą dokonywane na piśmie (pkt 5). W treści umów pożyczek, także zawieranych w Polsce i według prawa polskiego (art. 720 k.c.), bardzo często używa się właśnie takich formuł o wydaniu sumy pożyczki pożyczkobiorcy już w chwili zawarcia (podpisania) umowy. Co więcej, jak już wspomniano, pozwana w jednym z pism (np. z dnia 13 października 2011 r., k. 18 akt sprawy) wyjaśniała, że zwróciła powodowi pożyczkę w kwocie 39.750,00 euro. Tymczasem Sąd Apelacyjny stale nawiązuje do konieczności posłużenia się przez powoda jako dowodem wykonania umowy odpowiednimi wyciągami z jego rachunku bankowego.

Wspomniane oświadczenia, twierdzenia pozwanej, okoliczności towarzyszące zawarciu umów pożyczek mogą być brane pod uwagę przy ustalaniu rzeczywistej treści oświadczeń stron umowy obligacyjnej zgodnie z § 157 k.c.n. (Auslegung von Verträgen). Odnosi się to także do postanowienia pkt 2 umowy z dnia 20 czerwca 2002 r. Według § 157 k.c.n., umowy należy tak wykladać, jak

tego wymaga dobra wiara z uwzględnieniem zwyczajów obrotu prawnego. Mimo odmiennej treści tego przepisu w porównaniu z postanowieniami art. 65 § 2 k.c., należy stwierdzić znaczne zbliżenie podstawowych zasad wykładni oświadczeń woli kontrahentów umowy w obu porządkach prawnych (por. np. B. Ruther, Allgemeiner Teil des BGB., 2 Auflage, München 1978, s. 109 i n.; xero - w aktach sprawy).

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy stwierdził, że Sąd Apelacyjny przedwcześnie nie uwzględnił żądania powoda o zwrot należności wynikających z trzech udzielonych pozwanej pożyczek pieniężnych, dokonując niepełnej wykładni przepisów § 7, 607, 714 i 157 k.c.n. Oznaczało to konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy temu Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ k.p.c.).

aj

eb